

Przyjemność rozwiązywania łamigłówek, czyli warsztaty z Masłowskiej na DKK

Czy można czerpać przyjemność z czytania sztuki, napisanej sztucznym, często niepoprawnym językiem, rojącej się od wulgaryzmów, naszpikowanej nowomową rodem z reklam? Tego nie wiem. Wiem natomiast, że dyskusja na ten temat może przynieść mnóstwo satysfakcji i radości. W tym miesiącu uczestniczki DKK zaryzykowały i jak same mówiły, sięgnęły po książkę, do której nigdy by nie zajrzały. Po pierwsze: jest to sztuka teatralna. Po